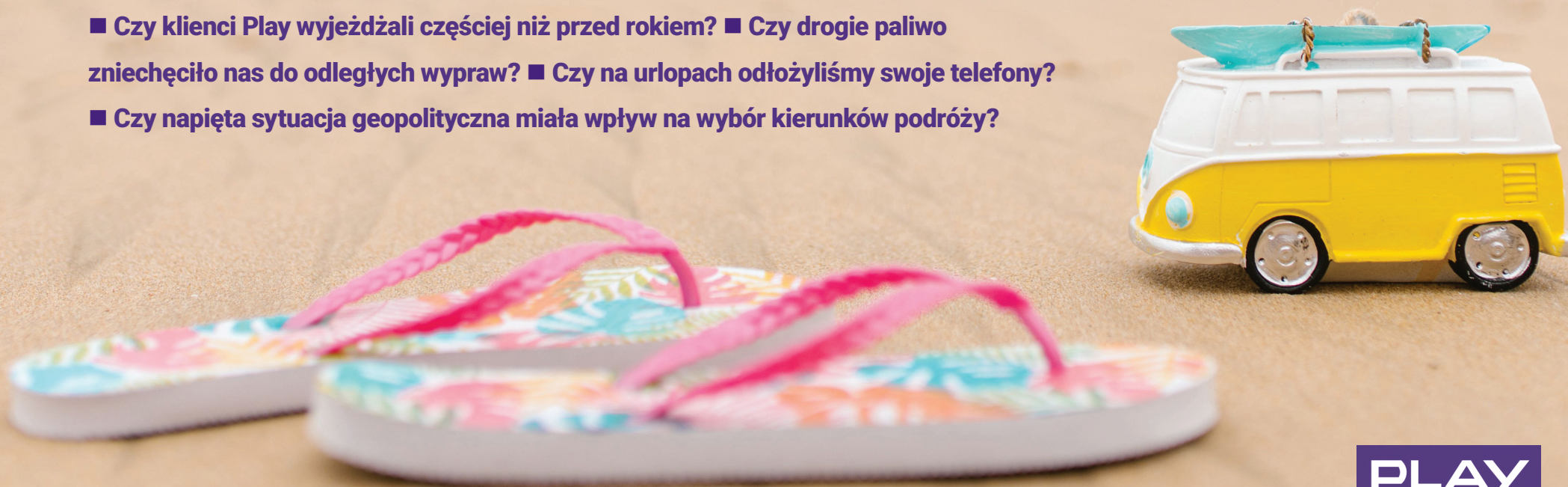


Zagraniczne wakacje Polaków w 2026 r.

**Gdzie wypoczywaliśmy za granicą
i jak korzystaliśmy tam ze swoich telefonów?**

- Czy klienci Play wyjeżdżali częściej niż przed rokiem? ■ Czy drogie paliwo zniechęciło nas do odległych wypraw? ■ Czy na urlopach odłożyliśmy swoje telefony?
- Czy napięta sytuacja geopolityczna miała wpływ na wybór kierunków podróży?



PLAY



Z telefonem na wakacje

Podobnie jak wiele obszarów naszego życia, smartfony zmieniły także sposób, w jaki podróżujemy. A dokładniej – stały się podróżowania atrybutem, praktycznym wsparciem i niezbędnym elementem. Kiedyś romantycznie wsiadało się do „pociągu byle jakiego”, dziś wcześniej sprawdzamy dogodne połączenie w aplikacji. Ruszało się na szlak z plecakiem, a dziś pamiętamy, aby zabrać do tego plecaka powerbank i ładowarkę (od grudnia 2024 r. na terenie Unii Europejskiej na szczęście w ujednoliconym standardzie z wtyczką typu USB-C). Listę rzeczy do spakowania przed wyjazdem kiedyś spisywaliśmy na kartce. Dziś na ekranie.

Smartfon – szczególnie z dostępem do internetu – daje możliwość korzystania z praktycznych wskazówek i ułatwień w miejscu pobytu. Pozwala szybko zaplanować kolarcję w obcym mieście, skorzystać z tłumacza, zarezerwować bilety, sprawdzić prognozę pogody. Daje też kontakt z bliskimi i poczucie bezpieczeństwa. Nie zapominajmy również o zdjęciach, do których będziemy potem wracali w ponure listopadowe wieczory albo które od razu opu-

blikujemy na platformach społecznościowych, wzbudzając zachwyt znajomych (oraz irytację tych, którzy pozostali w biurze).

Opierając się na danych na temat liczby urządzeń z kartami Play zalogowanych do roamingu w poszczególnych krajach w okresie od czerwca do sierpnia 2026 r., postanowiliśmy sprawdzić, czy i jak zmieniły się wakacyjne trasy Polaków. Ostatnie miesiące obfitowały w niespodziewane wydarzenia na arenie geopolitycznej – wojnę z Iranem oraz narastające napięcie w Ukrainie i na Bliskim Wschodzie czy gwałtowny wzrost cen ropy, który odbił się na kosztach podróżowania. Czy i jak wpłynęło to na urlopowe decyzje? Dokąd przemieszczali się klienci Play? Ciekawiło nas także, czy leżąc na plaży, raczej odłożyliśmy swoje telefony, czy przeciwnie – ciągle coś w nich klikaliśmy.

Przygotowując raport, braliśmy pod uwagę telefony (karty SIM) zalogowane przez roaming w sieciach zagranicznych operatorów. Wykorzystaliśmy też dane o tzw. *welcome SMS* – wiadomości wysyłanej do każdego użytkownika zalogowanego po raz pierwszy w zagranicznej sieci (czyli „Play wita we Włoszech...” i tak dalej). Zbadaliśmy łączny czas wykonanych połączeń głosowych oraz wykorzystanych GB w transmisji danych. Wszystkie dane były zregulowane i zanonimizowane – posłużyły jedynie do wyciągnięcia średnich. Jak zatem wyglądał zakończony właśnie sezon zagranicznych wakacji 2026?



2026: więcej wyjazdów za granicę

W każdym z letnich miesięcy tego roku liczba unikalnych użytkowników Play w roamingu była wyższa niż rok wcześniej. Największy wzrost odnotowano w lipcu – o 8,4 proc (w sumie do 2,12 mln użytkowników). W sierpniu z roamingu korzystało 2,31 mln użytkowników (tj. o 4,5 proc. więcej niż w sierpniu 2025 r.).

Wniosek ten wynika z ogólnej liczby kart Play zaobserwowanych za granicą, na które nasi partnerzy roamingowi wysłali SMS powitalny. **W tym sezonie (czerwiec-sierpień) było ich o 3,7 proc. więcej niż w poprzednim. Jest to trwały trend, bo także sezon 2025 był lepszy od wcześniejszego 2024 r.** (wtedy było ich o 4,5 proc. więcej). Podobnie urosła w te wakacje liczba kart, z których podczas pobytu za granicą wykonano jakąś aktywność (połączenie głosowe, wysłanie SMS-a, transmisja danych). W okresie od czerwca do sierpnia 2026 r. było ich o 5,6 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.

+3,7%

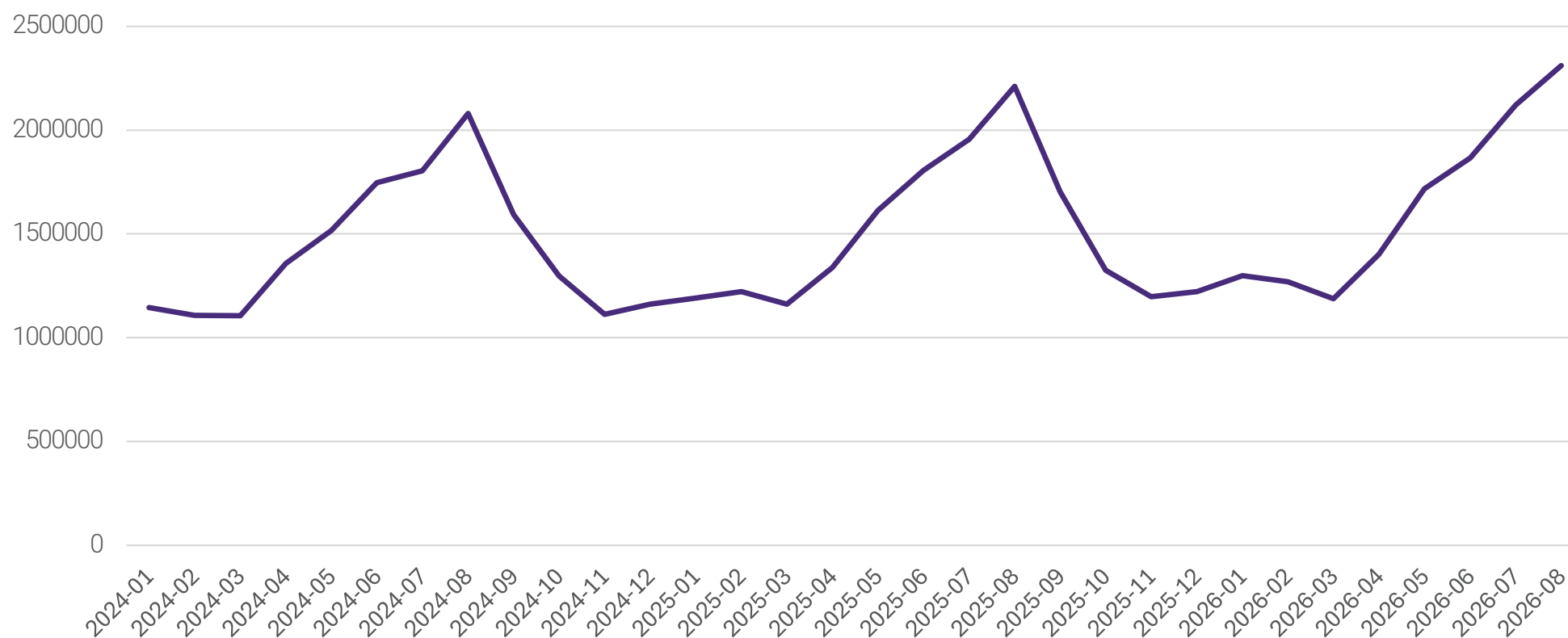
liczba kart Play, na które wysłano SMS powitalny w roamingu podczas wakacji 2026 r. (wzrost wobec wakacji 2025 r.)

+5,6%

więcej obserwacji kart aktywnych w roamingu podczas wakacji w 2026 r. wobec wakacji 2025 r.

Turystycznie i zagranicznie

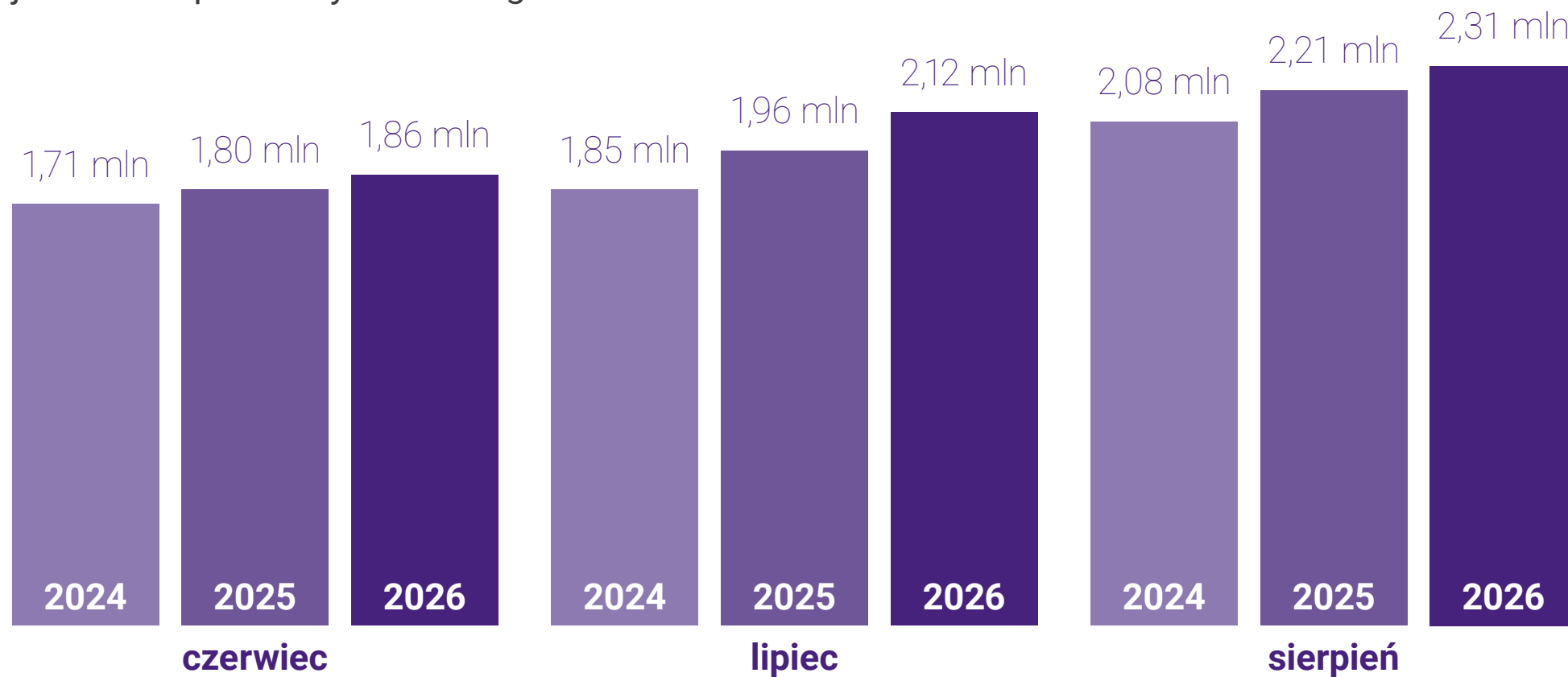
Wykres pokazuje liczbę unikalnych użytkowników Play, którzy w danym miesiącu dostali co najmniej jeden SMS powitalny w roamingu.



Źródło: Play.

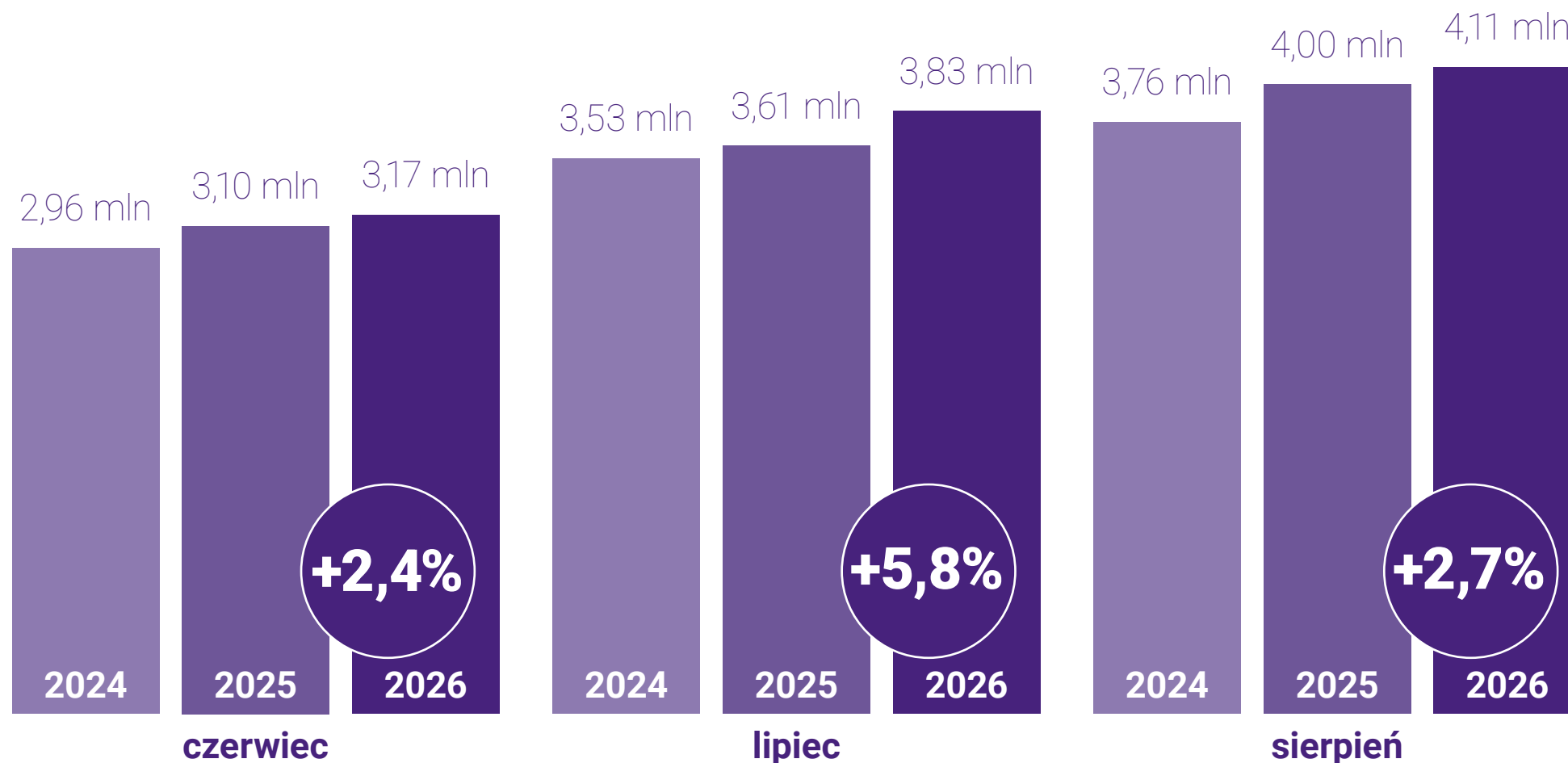
Szczyt sezonu

Liczba unikalnych użytkowników Play, którzy w danym miesiącu dostali co najmniej jeden SMS powitalny w roamingu.



Źródło: Play. Każdy użytkownik uwzględniony raz w danym miesiącu, niezależnie od liczby odwiedzonych krajów.

Liczba SMS-ów powitalnych wysłanych w sezonie



Źródło: Play – liczba kart, które logowały się w sieciach roamingowych partnerów (możliwe jest logowanie jednej karty u kilku operatorów w kilku krajach, np. przejazdy tranzytowe).

Sierpień to szczyt sezonu

Na podstawie liczby wysłanych SMS-ów powiatalnych możemy stwierdzić, że najwięcej osób wyjeżdża w sierpniu. To stały trend. Na miesiące letnie przypada aż 1/3 wszystkich kart SIM, które w ciągu roku logują się u innych operatorów w ramach roamingu. Sierpień jest zazwyczaj aż dwa razy bardziej aktywny niż miesiące turystycznego marazmu (jak np. marzec czy listopad, co widać na wykresie na str. 5).

Jeden telefon (jedna karta SIM) może się zalogować kilkakrotnie w jakimś kraju, zarówno w lipcu, jak i sierpniu (na przykład w Czechach podczas jazdy na południe Europy). Stąd liczby bezwzględne na wykresach na str. 7 są pokazane tylko, aby zilustrować trend. Nie są równoznaczne z unikalną liczbą klientów Play, którzy wyjechali za granicę. Do tego zjawiska wielokrotnego objawiania się niektórych abonentów w różnych krajach wrócimy jeszcze nieco dalej.



Kto traci, kto zyskuje

Kraje, w których rzadziej pojawiały się karty SIM użytkowników sieci Play

Zjednoczone Emiraty Arabskie	−38,9%
Katar	−37,8%
Jordania	−16,4%
Tunezja	−9,3%
Cypr	−7,4%
Turcja	−6,3%
Egipt	−6,0%

Kraje, w których częściej pojawiały się karty SIM użytkowników sieci Play

Malta	+46,3%
Czarnogóra	+21,2%
Hiszpania	+19,6%
Albania	+19,4%
Portugalia	+12,8%
Bułgaria	+11,9%
Włochy	+11,9%
Grecja	+8,8%
Chorwacja	+2,1%

Niepewność geopolityczna – traci turystyka na Bliskim Wschodzie

Na podstawie liczby telefonów Play, logujących się w sieciach za granicą, można wskazać, jakie kierunki turystyczne cieszyły się w tym roku większą popularnością. Na tej statystyce echem odbiła się globalna niepewność i regionalne konflikty. **Widać to szczególnie w państwach Bliskiego Wschodu i Zatoki Perskiej. Kraje w tamtej części świata odnotowały znaczny spadek ruchu turystycznego.** Zjednoczone Emiraty Arabskie (na czele z modnym w ostatnich latach Dubajem) zanotowały aż 38,9 proc. mniej odwiedzających (tyle mniej logowań kart SIM zaobserwowaliśmy w tamtejszych sieciach). Podobny spadek zanotował Katar (-37,8 proc.). Trzeba pamiętać, że oba te kraje to nie tylko cel wycieczek po piasek i słońce, ale także potężne lotniska, które pełnią funkcję hubów przesiadkowych. Wygląda na to, że część dotychczasowych pasażerów wybrała w tym sezonie inny tranzyt.

Nikt nie chce się stresować na urlopie, dlatego spadki – choć mniejsze – odczuły też pozostałe kraje regionu: Jordania (-16,4 proc.), Tunezja (-9,3 proc.), Turcja (-6,3 proc.).

Wakacje	Liczba odnotowanych obecności kart SIM w krajach regionu
2024	377,0 tys.
2025	398,9 tys.
2026	365,9 tys.

W całym regionie Północnej Afryki i Bliskiego Wschodu rośnie tylko Maroko (+15,1 proc.). Jest to zapewne kombinacja sporej odległości od obszarów aktualnych konfliktów oraz mody – a precyzyjniej powrotu mody – na ten kierunek, którą obserwuje się od kilkunastu miesięcy. Spośród egzotycznych lokalizacji zyskała również **Kenia (+70,4 proc.).**

Na tym tle Egipt jest szczególnie ciekawym przypadkiem, bo choć w miesiącach od czerwca do sierpnia ruch tam spadł (-6 proc.), to w całym okresie od stycznia do sierpnia bieżącego roku – nieznacznie wzrósł (+1,8 proc.). Być może upał w sezonie letnim był tam jednak dla turystów zbyt dotkliwy? Kurorty nad Morzem Czerwonym tracą wyraźnie letni charakter, stając się za to celem zimowych wypadów po słońce i witaminę D.

Najmodniejsze kierunki 2026 – zyskuje południe Europy

Tam, gdzie jedno kraje tracą odwiedzających, pozostali zyskują. Z danych na temat ruchu klientów sieci Play można wyciągnąć wniosek, że Polacy jadący za granicę postawili w tym roku na sprawdzone i bezpieczne kierunki Południa Europy oraz wybrzeża Morza Śródziemnego i Czarnego. Ruch tam był zwykle ogromny – ponad 100 tys. kart SIM Play zalogowanych w okresie wakacyjnym w Bułgarii, ponad 200 tys. kart w Grecji, ponad 300 tys. w Hiszpanii i Chorwacji i powyżej 500 tys. we Włoszech – ale w tym sezonie jeszcze wzrósł. **W liczbach bezwzględnych turystów najbardziej zyskiwały Włochy, Hiszpania, Grecja, Malta, Bułgaria i Albania.**

To właśnie Malta była największym turystycznym wygranym tego sezonu. Choć to niewielki kraj, który przyjmuje dziesięć razy mniej turystów niż Włochy czy Chorwacja, ta urokliwa wyspa zanotowała wzrost zainteresowania aż o 46,3 proc. O tyle więcej logowań kart SIM sieci Play odnotowaliśmy w tym kraju w okresie od czerwca do sierpnia 2026 r. Prawdopodobnie spowodowała to widoczna moda na ten kierunek, ale też rozbudowa siatki tanich połączeń pomiędzy polskimi lotniskami a Vallettą.

Kraje śródziemnomorskie przyciągają jak magnes, ale tylko w miesiącach letnich. W Chorwacji, Czarnogórze czy Albanii aż 2/3 całorocznego ruchu abonentów Play przypada na czerwiec, lipiec i sierpień. Dla Bułgarii, Tunezji i Grecji turystyka letnia to więcej niż połowa wyjazdów.



Wakacje	Liczba odnotowanych obecności kart SIM w krajach regionu
2024	1,613 mln
2025	1,802 mln
2026	2,004 mln

Kierunki wypoczynkowe w wakacje 2026 – zwycięzcy i przegrani

Wybrane turystyczne kraje Afryki i Bliskiego Wschodu od czerwca do sierpnia 2026 r. –
spadek łącznie o 8,3%



Źródło: Play – liczba kart, które logowały się w sieciach roamingowych partnerów w okresie czerwiec-sierpień każdego roku (możliwe jest logowanie jednej karty w kilku krajach, np. przejazdy tranzytowe lub powrotne).

Wybrane kraje południa Europy – wakacje 2026 vs. 2025 – **wzrost łącznie o 11,2%**



Źródło: Play – liczba kart, które logowały się w sieciach roamingowych partnerów w okresie czerwiec-sierpień każdego roku (możliwe jest logowanie jednej karty w kilku krajach, np. przejazdy tranzytowe lub powrotne).



Obywatele Europy – oto większość naszych podróży

Polacy wyjeżdżający na wakacje są ogromnymi beneficjentami braku kontroli granicznych (strefa Schengen + Islandia, Liechtenstein, Norwegia, Szwajcaria). Zdecydowana większość naszych podróży dotyczy obszaru Unii Europejskiej – to kierunek 8 na 10 rodaków przekraczających granicę. Patrząc na mobilność kart SIM i logowanie się u partnerów roamingowych, można wyróżnić trzy główne typy podróży:

- **Tranzyty i mały ruch przygraniczny** – wtedy, gdy telefon użytkownika Play zalogował się w danym państwie dwa lub więcej razy, ale zazwyczaj na krótko. W trakcie pobytu zużyto też mało danych, wykonano mało połączeń głosowych itp. To takie kraje jak Słowenia (mijana przez jadących autem do Chorwacji), Czechy, Słowacja, Austria, Niemcy, Belgia, Węgry. W tej grupie znajdują się także pasażerowie przesiadający się na lotniskach we Frankfurcie czy Paryżu.

- **Wyjazdy do pracy, czasem na wczasy** – to przypadki, w których użytkownik zalogował się w danym kraju, zaś aktywność jego telefonu w roamingu była duża – korzystał z transferu danych oraz wykonywał dużo połączeń głosowych. To wyjazdy zarobkowe, ale też delegacje z pracy, podróże biznesowe itp., które akurat odbyły się w miesiącach wakacyjnych. W tej kategorii znajdują się także wizyty rodzinne (np. rodziców u dzieci, które zamieszkały w innym państwie UE). Niemcy, Holandia i Belgia wyróżniają się wyższym średnim czasem rozmów niż analizowane kierunki południowoeuropejskie. Można więc postawić hipotezę, że może to być związane m.in. z wyjazdami zawodowymi lub rodzinnymi.

- **Wakacyjne kierunki docelowe** – tutaj telefon zalogował się raz, a dobrze. To takie kraje jak Hiszpania, Włochy, Grecja, Chorwacja, zaś poza Unią – Turcja czy Egipt.

84,4%

udział krajów z UE27 we wszystkich kartach SIM Play, zaobserwowanych za granicą w okresie styczeń-sierpień 2026 r.

Internet za granicą – korzystamy jak w domu

Na podstawie danych o wykorzystanych usługach można też odpowiedzieć na pytanie, co na wakacjach robił ze swym telefonem statystyczny abonent Play. Wbrew pozorom – wcale nie rozmawiał długo. Korzystający z roamingu w europejskich krajach turystycznych, np. Grecji, Włoszech, Chorwacji, Bułgarii czy Hiszpanii, wykorzystywali 35-45 minut połączeń głosowych ze swego pakietu.

Abonent Play pisał mniej wiadomości tekstowych. Dane mówią o lekkich spadkach liczby wysłanych SMS-ów. To tendencja, którą obserwujemy od lat również w kraju. Prawdopodobnie dzieje się tak za sprawą wciąż rosnącego wykorzystywania komunikatorów internetowych oraz platform społecznościowych (Messenger, WhatsApp, Instagram, TikTok itp., połączenia wideo, np. FaceTime). Da się to określić po łącznym zużyciu GB przez telefony, które rok do roku wzrosło aż o 30 proc. (przy jednoczesnym wzroście liczby użytkowników internetu w telefonie o 6,7 proc., czyli tempo wykorzystywania danych rośnie znacznie szybciej niż baza abonentów). Nie ma innej usługi w roamingu, której popularność rosłaby w takim tempie! Wychodzi na to, że na wakacjach intensywnie przeglądamy internet, korzystamy z map, komunikatorów, wysyłamy wiadomości i scrollujemy posty oraz rolki wideo. Niektórzy klienci nie wykonali za granicą ani jednego połączenia głosowego.



Usługi w roamingu – internet rośnie najszybciej

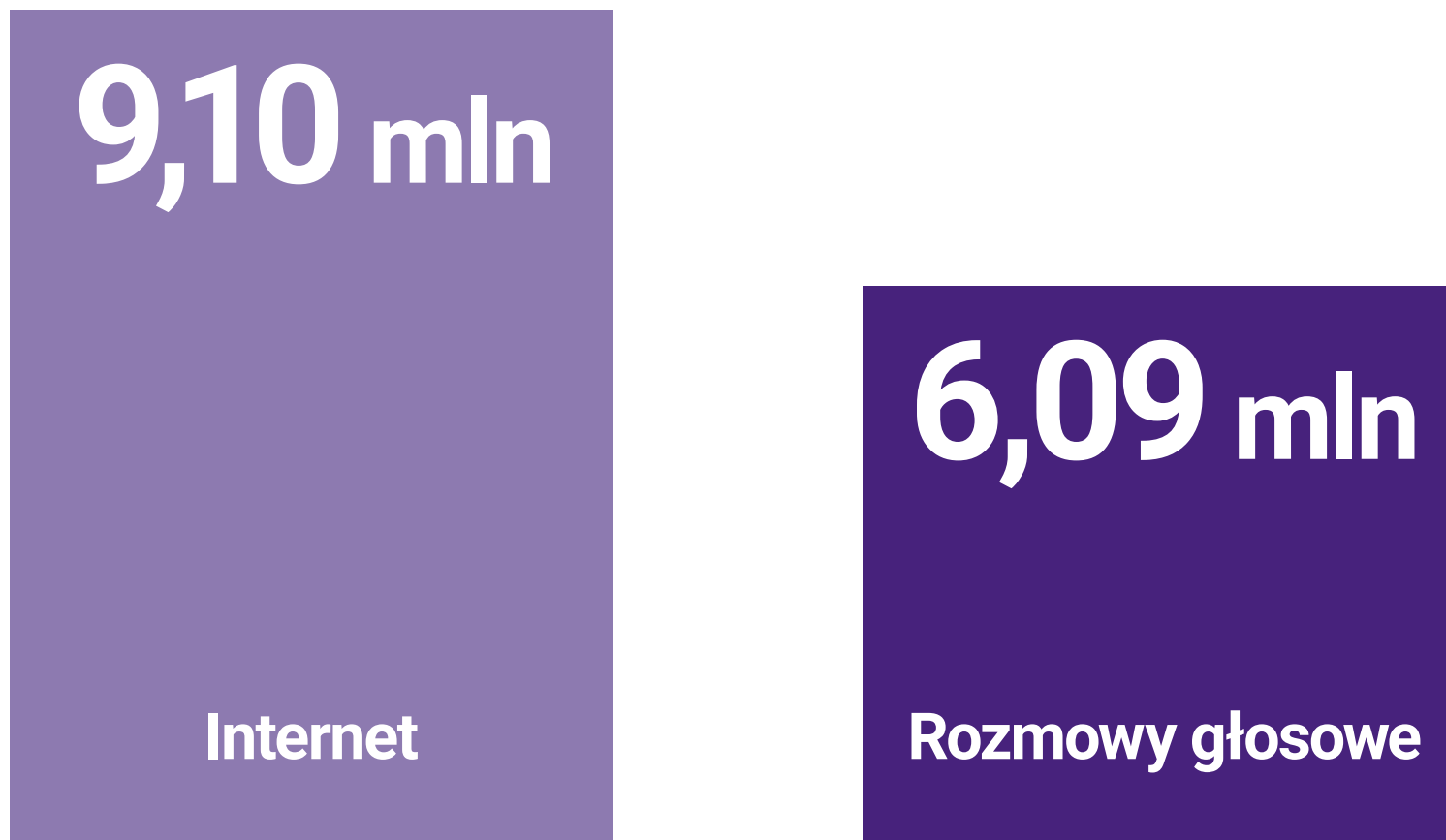
Porównanie aktywności kart SIM w roamingu w okresie czerwiec-sierpień 2025 r. oraz 2026 r.

2026	
Korzystanie z połączeń głosowych w roamingu	+5,8%
Łączny czas połączeń głosowych w roamingu	+8,3%
Korzystanie z internetu w telefonie w roamingu	+6,7%
Łączny transfer danych (w GB)	+30,4%

Źródło: Play.

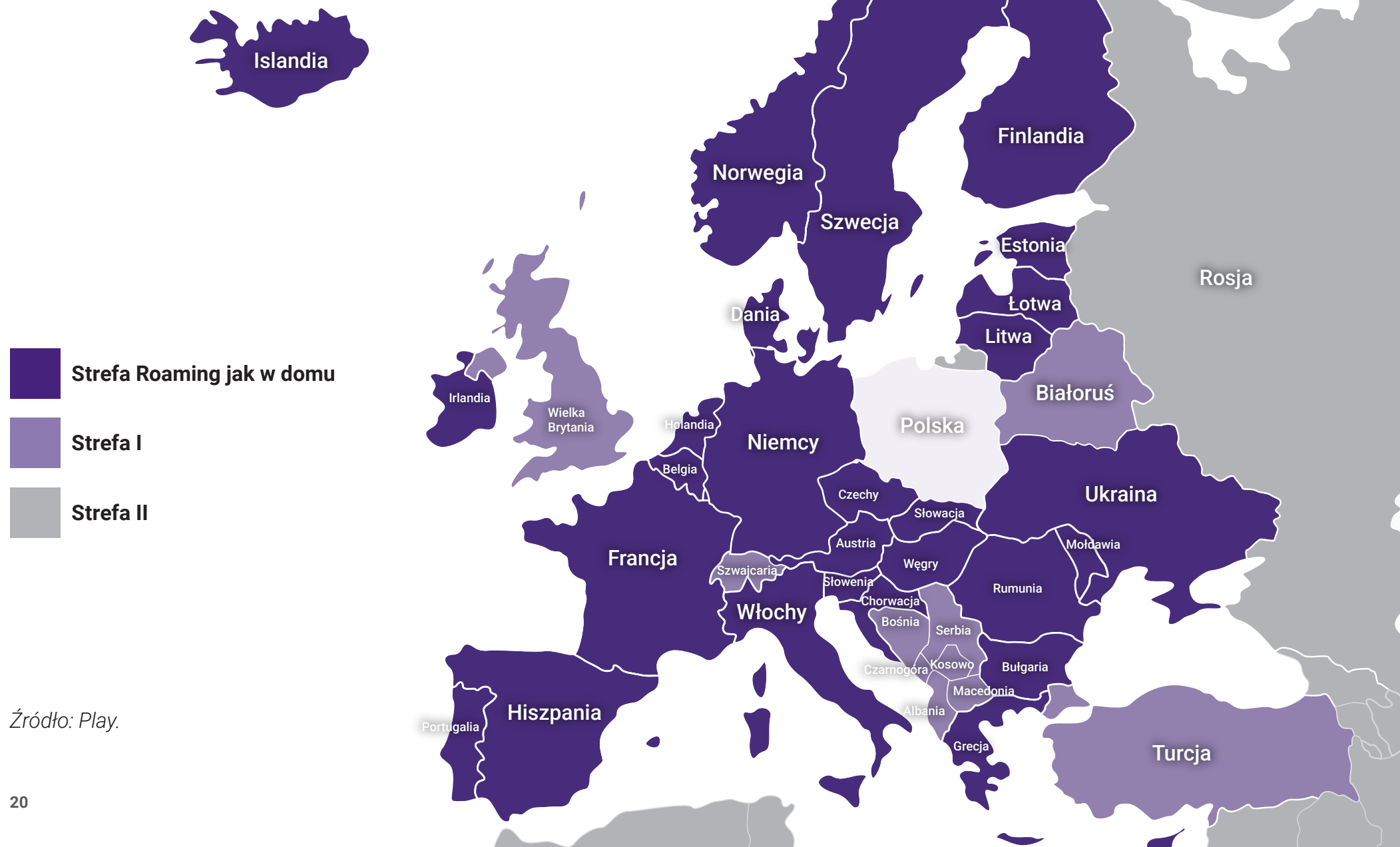
Roaming to dziś przede wszystkim internet

Liczba wizyt za granicą, podczas których urządzenia korzystały z usług roamingowych, czerwiec–sierpień 2026 r., w mln



Źródło: Play; liczby kart SIM nie można sumować, ponieważ jedna karta mogła być policzona w kilku różnych krajach (np. w trakcie przejazdów tranzytowych).

Strefy roamingowe w Europie oraz strefa „Roaming jak w domu”



Źródło: Play.

Do takiego korzystania z sieci za granicą z jednej strony zachęca nas coraz szybsza i wydajniejsza infrastruktura operatorów. Z drugiej jednak – przestaliśmy się obawiać „paragonów grozy” – gigantycznych rachunków za internet w roamingu. To w dużej mierze zasługa Unii Europejskiej, która od czerwca 2017 r. zniósła dodatkowe opłaty roamingowe w krajach członkowskich. Zasada o nazwie „Roam Like At Home” (w skrócie RLAH) – „Roaming jak w domu” – umożliwia korzystanie z lokalnych operatorów na zasadach i przy kosztach analogicznych jak w kraju ojczystym. Ułatwienie dotyczy 27 krajów UE (plus Liechtenstein, Norwegia i Islandia), a od stycznia 2026 r. także Ukrainy i Mołdawii.

Opis zasady „Roaming jak w domu” znajdziesz na stronie Play (adres w nocie metodologicznej na końcu tego raportu). W skrócie jej działanie oznacza, że:

- odbieranie połączeń w krajach UE (dla wszystkich planów taryfowych) jest bezpłatne;
- połączenia głosowe, SMS-y, MMS-y, które wykonasz w roamingu UE, traktowane są jak połączenia wykonane w kraju. Jeżeli w ramach oferty masz pakiet minut, SMS-ów, MMS-ów lub nielimitowane rozmowy albo SMS-y i MMS-y do wszystkich sieci komórkowych w kraju, możesz je wykorzystać również w roamingu UE. Połączenie wykonywane w roamingu w UE na numer Play rozliczane jest jak połączenie do innych sieci;



- otrzymujesz pakiet GB danych do wykorzystania w ramach roamingu. Zwykle jest on związany z pakietem GB, z którego korzystasz w kraju (im wyższy, tym więcej danych do wykorzystania za granicą).

Co ważne, zasada „Roaming jak w domu” dotyczy tylko abonentów, którzy okazjonalnie wyjeżdżają za granicę. Jeżeli w ciągu czterech miesięcy klient większość czasu spędzi poza krajem macierzystym, zalogowany w sieciach partnerów roamingowych, zostaną doliczone dodatkowe opłaty za wykorzystanie danych, rozmowy i SMS-y. Nie są to dużo wyższe koszty i wynikają one z przewidzianej przez UE „Polityki uczciwego korzystania”, która pozwala inaczej rozliczać usługi telekomunikacyjne u osób, które na stałe (lub na większość roku) zmieniły swoje miejsce zamieszkania.

O tym, że preferencyjne rozliczanie usług telekomunikacyjnych na terenie UE działa, świadczy poniższa tabela, która pokazuje średnie wykorzystanie GB transferu danych na użytkownika w strefie RLAH oraz strefie roamingowej I, gdzie opłaty są wyższe niż w UE.

Kraj	Średnia wykorzystanych GB na kartę SIM
------	--

Kraje UE – zasada „Roaming jak w domu”

Norwegia	5,60
Niemcy	4,26
Hiszpania	4,17
Bułgaria	4,00
Chorwacja	3,83
Włochy	3,79
Grecja	3,45

Kraje poza UE, bez zasady „Roaming jak w domu”

Turcja	0,23
Egipt	0,21
Albania	0,21
Szwajcaria	0,15
Białoruś	0,01

Źródło: Play.

PLAY



Nota metodologiczna

Raport opisuje obecność kart Play za granicą i korzystanie z usług roamingowych. Porównania wakacyjne dotyczą okresu od czerwca do sierpnia, chyba że przy danym wyniku wskazano inny okres. Dane dotyczą użytkowników Play i nie są reprezentatywnym badaniem wszystkich zagranicznych podróży Polaków.

Korzystamy z dwóch różnych sposobów liczenia obecności w roamingu. W zestawieniu miesięcznych unikalnych użytkowników każdy użytkownik jest uwzględniany raz w miesiącu, jeśli otrzymał co najmniej jeden *welcome SMS* — niezależnie od liczby odwiedzonych krajów. Ta sama osoba może jednak pojawić się w kolejnych miesiącach, dlatego ich sumy nie oznaczają liczby różnych użytkowników w całe wakacje.

W zestawieniach według krajów sumujemy obserwacje kart przypisane do danego kraju i miesiąca. Przykładowo karta odnotowana w lipcu w Czechach, Austrii i Chorwacji pojawia się w zestawieniach wszystkich trzech krajów. Te wartości nie oznaczają liczby różnych osób, podróży ani wysłanych wiadomości powitalnych. To wyłącznie obserwacje karty SIM w roamingu w różnych krajach.

Podobnie przedstawione są dane o korzystaniu z usług: osobno dla każdego kraju i miesiąca. Jedna karta może korzystać z internetu, rozmów i SMS, więc liczby użytkowników tych usług nakładają się i nie należy ich dodawać. Średnie wykorzystanie internetu i rozmów obliczamy, dzieląc łączny transfer lub czas rozmów przez sumę obserwacji kart korzystających z danej usługi. Nie jest to zużycie jednej osoby przez całe wakacje. Transfer podajemy w GB. Czas rozmów obejmuje połączenia wychodzące i przychodzące.

Dane nie pokazują celu podróży ani rzeczywistej długości pobytu. Nie pozwalają też ustalić, z jakich aplikacji korzystali użytkownicy. Czas sesji internetowych nie oznacza czasu spędzonego przed ekranem ani długości pobytu za granicą. Wyjaśnienia dotyczące motywacji podróżnych i przyczyn zmian traktujemy jako hipotezy.

Opis zasady „Roaming jak w domu” znajdziesz na stronie Play:
<https://www.play.pl/roaming>
<https://www.play.pl/uslugi/roaming-i-polaczenia-miedzynarodowe>